

Podręcznik

Między nami

język
polski
5



gdańskie
wydawnictwo
oświatowe



Dziwny

ten
świat





1. Przyjrzyjcie się planszy, na której przedstawiono spotkanie z naukowcem, a następnie powiedzcie:

- co robią zebrani uczestnicy,
- co – według was – jest najważniejszym celem tego spotkania,
- w jaki sposób naukowiec stara się zainteresować swoich słuchaczy.



2. a) Porozmawiajcie na temat zasad, których nie przestrzegają uczestnicy sytuacji przedstawionej na poniższym rysunku. Powiedzcie, co pomaga w odbiorze przekazywanych informacji, a co może go utrudniać.



b) Ustalcie, co można zrobić podczas spotkania, by dowiedzieć się z niego jak najwięcej.

3. Przygotuj pytania do naukowca. Wykorzystaj wybrane słownictwo z ramki.

jak bardzo • w jakim stopniu • jak długo • jak mocno • w jakim celu
pod jakim warunkiem • co wpłynęło na • z jakimi sytuacjami • co powoduje, że
czy mógłby pan powiedzieć • proszę wyjaśnić • jak można wytłumaczyć
chciałabym/chciałbym się dowiedzieć • jak pan wyjaśni • jak pan ocenia
jakie jest pana zdanie na temat • zastanawia mnie, dlaczego



Zachwycający Kosmos

Na początek...

JAN LECHOŃ

Preludium

► **świt** - początek ranka

Za oknami świt czerwony,
Jeszcze sennych szelest drzew,
Słońce wraca z drugiej strony,
Ptak zbudzony zaczął śpiew.

Ach! dzień dobry wam kasztany,
Wodo pełna srebrnych lśnień!
Jeszcze jeden darowany
Cudownego życia dzień!



ZADANIA

1. Określ nastrój wypowiedzi poetyckiej. Zapisz w zeszycie pasujące sformułowania.

smutny • pogodny • spokojny • radosny • wesoły • ponury • żartobliwy
pełen niepokoju • mroczny • tajemniczy • posępny

2. Zbierz informacje o sytuacji, w której się znalazła osoba mówiąca w wierszu.
 - a) Na podstawie odpowiednich fragmentów utworu odpowiedz na pytania.
 - Gdzie prawdopodobnie jest osoba mówiąca?
 - Kiedy wypowiada swoje słowa?
 - Co widzi i co słyszy?
 - b) Przeczytaj informację w ramce i powiedz, do kogo się zwraca osoba mówiąca w wierszu.



Apostrofa to **bezpośrednie zwrócenie się** do jakiegoś odbiorcy, na przykład osoby, bóstwa czy przedmiotu. Stosuje się ją w tekstach poetyckich pełnych emocji, utrzymanych w podniosłym, uroczystym nastroju, a także w przemówieniach.

- c) Nazwij przeżycia osoby mówiącej i wyjaśnij, jak zostały wyrażone w podanym fragmencie.

*Ach! dzień dobry wam, kasztany,
Wodo pełna srebrnych lśnień!*

3. a) Przeczytaj definicje wyrazu „preludium”. Wybierz to znaczenie słowa, które się łączy z treścią utworu, a następnie wyjaśnij, jak rozumiesz tytuł wiersza.

preludium 1. *muz.* a) «wstęp instrumentalny do jakiegoś większego utworu [...]» [...] b) «samodzielny krótki utwór instrumentalny» ○ Preludia Chopina.

2. *książk. przen.* «zapowiedź czegoś, wstęp do czegoś»: Dzisiejsza dyskusja to tylko preludium do prawdziwej walki przedwyborczej.

Uniwersalny słownik języka polskiego PWN, pod red. Stanisława Dubisza

- b) W imieniu osoby mówiącej w wierszu dokończ wypowiedzi.

Każdy dzień mojego życia ?..

Moje życie ?..

4. Jak sądzisz, czy warto spędzać czas z kimś będącym w podobnym nastroju jak osoba wypowiadająca się w wierszu „Preludium”? Uzasadnij swoją wypowiedź. Zastosuj wybrane słownictwo z ramki.

mieć dobry/zły wpływ • patrzeć na świat przez różowe okulary • popadać w depresję
widzieć świat w ciemnych barwach • być optymistą/pesymistą
dzielić się radością • zarażać smutkiem • zachowywać pogodę ducha

Tajemnice Kosmosu



ZADANIA

1. Wybierz jedną fotografię i ją opisz. Skorzystaj z wybranych wyrazów i sformułowań z ramki.

niebo • czerń • otchłań • Wszechświat • Kosmos
 ciało niebieskie • kula ziemiska • planeta • księżyc
 wyłania się • pojawia się • ukazuje się • rozświetla • widnieje • rozpościera się
 otacza • wyróżnia się • przypomina • jest podobna do • ma kształt • wygląda jak



2. Porozmawiajcie o tym, dlaczego – waszym zdaniem – ludzie patrzą w niebo. W swoich wypowiedziach możecie wykorzystać wybrane czasowniki z ramki.

zastanawiają się • marzą • badają • obserwują • przewidują • planują
rozpamiętują • wspominają • rozmawiają • uśmiechają się • martwią się
smucą się • szukają • dziwią się • podziwiają • modlą się • liczą • pytają
odkrywają • orientują się • dowiadują się • wpatrują się

3. a) Na podstawie odpowiedzi wszystkich rozmówców podaj, jak mogło brzmieć pytanie, które zadał prowadzący program.



- b) Powiedz, kim są z zawodu i czym się prawdopodobnie zajmują autorzy powyższych wypowiedzi.

4. Ludzie często patrzą w niebo i zadają pytania, na które wciąż nikt nie znalazł odpowiedzi. Sformułuj kilka takich pytań. Możesz je rozpocząć podanymi wyrazami.

Kto ??. Co ??. Gdzie ??. Jak ??. Jaka ??. Ile ??. Kiedy ??. Dlaczego ??. Czy ??.

5. Czy ciekawi cię Kosmos? Napisz wypowiedź składającą się z kilku zdań. Możesz skorzystać z podanych sformułowań.

Interesuje / Nie interesuje mnie Kosmos, ponieważ ??.

Lubię / Nie lubię się wpatrywać w niebo ??.

Badacze, astronomowie, kosmolodzy...

Ziemia we Wszechświecie

▶ **astronom** - naukowiec zajmujący się astronomią - nauką o ciałach niebieskich, ich budowie i ruchach

▶ **starożytny** - odnoszący się do czasów od około 4000 r. p.n.e.

▶ **nawigacja** - dział wiedzy dotyczący prowadzenia statków morskich lub powietrznych do wyznaczonego celu oraz określania ich położenia na mapie

▶ **kosmologia** - nauka badająca historię i budowę Wszechświata

▶ **sfery** - tu: wyobrażone sklepienia niebieskie, kuliste powierzchnie okalające Ziemię

▶ **kres** - koniec

Od niepamiętnych czasów ludzie uważnie obserwowali niebo. Pierwsi astronomowie pomagali w nawigacji, układali kalendarze, objaśniali wolę bogów.

Filozofowie i astronomowie starożytnej Grecji na podstawie obserwacji nieba starali się wyjaśnić budowę i historię Kosmosu. Tak narodziła się kosmologia - jedna z najstarszych nauk.

Pierwotnie myślano, że mieszkamy na tarczy pływającej pośrodku olbrzymiego oceanu. Jednak już 2500 lat temu stwierdzono, że Ziemia jest kulą. Grecki uczyony żyjący na przełomie III i II w. p.n.e. - Eratostenes - określił, że obwód naszej planety wynosi 39690 kilometrów. Wynik, który podał, niewiele się różni od obliczeń współczesnych naukowców.

Na podstawie książki Ericha Überlackera (czyt. Iberlakera) *Kosmos. U granic przestrzeni i czasu*, tłumaczenie: Joachim Mader

Dla Eratostenesa, podobnie jak dla większości ówczesnych i późniejszych kosmologów, Ziemia stanowiła środek Wszechświata. Wokół niej po różnych sferach miały się poruszać planety. Zaliczono do nich też Słońce i Księżyc. Wszystko razem otaczała sfera zewnętrzna, do której były przymocowane gwiazdy stałe.

Wierzono, że sfera ta jest kresem Wszechświata. Za nią znajdował się obszar niedostępny dla ludzi. Zamieszkiwali go bogowie.

Takie wyobrażenie świata zburzył w XVI w. Mikołaj Kopernik. W roku śmierci astronoma opublikowano dzieło „O obrotach sfer niebieskich”, w którym polski odkrywca stwierdza, że to Słońce jest w centrum Wszechświata, a Ziemia krąży wokół tej gwiazdy.

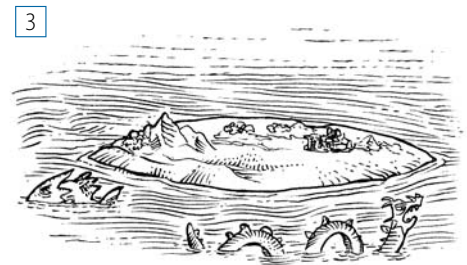
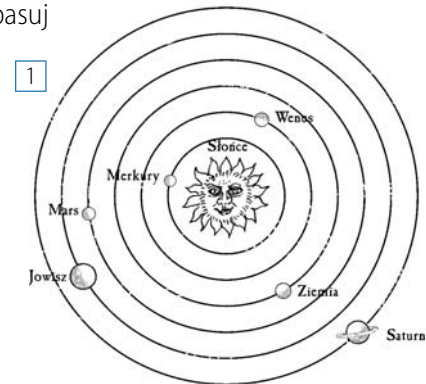
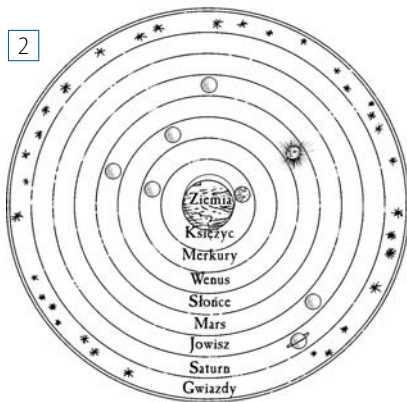


ZADANIA

- Na podstawie tekstu ustal, czy poniższe zdania są prawdziwe, czy – fałszywe.
 - Wyniki obserwacji nieba pomagały marynarzom w dotarciu do celu.
 - Współczesne obliczenia długości obwodu Ziemi dały wynik niewiele różniący się od tego, który uzyskał grecki uczyony.
 - Zarówno Eratostenes, jak i jego poprzednicy uważali, że Ziemia jest centrum Kosmosu.
 - Według wszystkich starożytnych uczonych Ziemia jest płaska.
 - Już ponad 1000 lat temu stwierdzono, że Ziemia jest kulą.
 - Eratostenes żył w III w. n.e.
 - W XVII w. zostało potwierdzone odkrycie, że Ziemia krąży wokół Słońca.

2. Do ilustracji przedstawiających wyobrażenia świata dopasuj właściwe podpisy.

- wyobrażenie pierwotne
- wyobrażenie Eratostenesa
- wyobrażenie Kopernika



3. Wyobraźcie sobie, że tekst „Ziemia we Wszechświecie” jest częścią programu telewizyjnego na temat Kosmosu. W zespołach przygotujcie głośne czytanie tekstu. W tym celu:

- przydzielcie każdemu z was wybrany fragment,
- w każdym fragmencie wybierzcie informacje, które – według was – należy wyróżnić głosem,
- przećwiczcie czytanie tak, aby tekst jak najbardziej przypominał wzorcowo przekazaną informację; zwróćcie uwagę na poprawną wymowę, odpowiednie tempo czytania, głośność komunikatu,
- zaprezentujcie efekty pracy przed koleżankami i kolegami z klasy.



4. Wyszukaj informacje o najnowszych odkryciach z dziedziny astronomii. Wybierz jedno i napisz na jego temat kilkuzdaniową notatkę.

„Pierwsze lądowanie na Księżycu”

Pisownia wyrazów z ó, rz, ź, ch wymiennym. Powtórzenie

1. Uzasadnij pisownię ó, rz, ź, ch w podkreślonych wyrazach.

► **Kennedy’ego**
- czyt. Kenediego

► **skandować** - wy-
powiadać coś
rytmicznie

16 lipca 1969 r., Przylądek Kennedy’ego, Floryda

Nawet tu słychać
skandujący tłum.

Nie przejmuj się,
za chwilę ucichnie.
Podobno przyszło nas
oglądać ponad milion
osób.



14.32

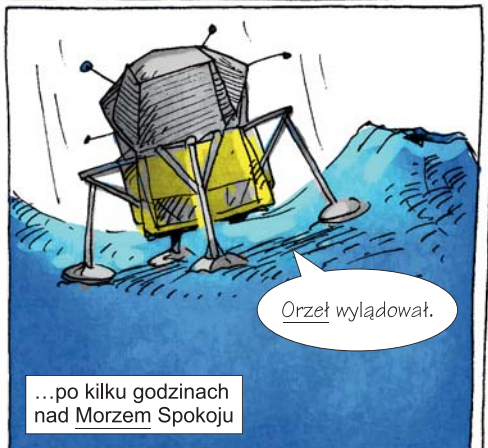
Mam nadzieję,
że wrócą
szczęśliwie.



Od trzech dni
krażymy wokół
Księżycyca...

Jesteśmy na wysokości 110 kilometrów nad
powierzchnią Księżycyca. Musimy zmniejszyć
prędkość i obniżyć lot. W obecnej sytuacji
istnieje zagrożenie, że nie uda nam się
bezpiecznie wylądować.

20 lipca



Orzeł wylądował.

...po kilku godzinach
nad Morzem Spokoju

► **Morze Spokoju**
- nazwa rozle-
głej równiny na
Księżycu



To mały krok dla
człowieka, lecz wielki
skok dla ludzkości.

21 lipca

2. Przypomnij sobie zasady pisowni, a następnie uzupełnij schemat.



3. Wypisz z wypowiedzi wyrazy zawierające ó, rz, ż, ch wymienne.



4. Przepisz tekst do zeszytu, wstawiając w miejsce krątek *ch*, *ó*, *u*, *rz*, *ż*. Podkreśl wyrazy z *ch*, *ó*, *u*, *rz*, *ż* wymiennym. W razie trudności skorzystaj ze słownika ortograficznego (tradycyjnego lub internetowego).

Pierwszym kosmicznym t rystą był amerykański milioner Denis Tito. Pr bował się wybrać w podró za pośrednictwem amerykańskiej agencji rządowej. Jednak ta odm wiła. Uwa ano, e sprzęt kosztuje zbyt du o, by m gł stł yć tak błahej sprawie. Denis Tito nie tracił jednak du a. Nie zra ały go ani op r NASA, ani ogromne nakłady pieni ne, kt re m siałby ponieść. Jego propozycją powa nie zainteresowali się Rosjanie. W 2001 roku przygotowali podró , kt ra trwała r wno siedem dni, dwadzieścia dwie godziny i cztery min ty.

O późnej porze...

ANTONI WIC

Noc

Przychodzę o zmierzchu,
witam się z księżycem.
Milkną już ostatnie świerszcze.
Mój płaszcz przetykany
Mlecznej Drogi nitką
szeleści...

– Uśnijcie mili wreszcie!

Gwiezdnym pyłem prószę
i otwieram wrota
snom...

– W podróż się wybierzcie!

Śpiewam kołysankę
o baśniowych krajach
nucę...

– Do świtu śnijcie, marzcie!



ZADANIA

1. Ustal, kto się wypowiada w utworze.
- a) Odwołując się do odpowiednich fragmentów wiersza, uzupełnij tabelę w zeszytcie.

Osoba mówiąca w wierszu „Noc”	
Jak wygląda?	Czym się zajmuje?
..?	..?

- b) Powiedz, do kogo – według ciebie – jest podobna osoba mówiąca lub kogo ci przypomina.



W **poezji (liryce)** nadawcą wypowiedzi poetyckiej, czyli osobę, która wyraża swoje przeżycia, doznania, przemyślenia i poglądy, opisuje świat, nazywamy **osobą mówiącą** lub **podmiotem lirycznym**.

2. a) Uzupełnij rozmowę tak, jakby jednym z rozmówców był podmiot liryczny.
 - Czy jesteś autorem utworu „Noc”?
 - Nie, ..?
 - Czy kiedykolwiek spotkałaś się z poetą, twórcą wiersza?
 - Ależ skąd! ..?
- b) Uzupełnij schemat w zeszytcie. Wpisz sformułowania: autor, podmiot liryczny, czytelnik (odbiorca wypowiedzi).



3. W imieniu podmiotu lirycznego wiersza „Noc” napisz dalszy ciąg wypowiedzi tak, aby pasował do treści utworu. Możesz zastosować rymy.

„Co się zdarzyło rzeźbiarce Katarzynie?”

Pisownia wyrazów z rz niewymiennym

1. W trakcie czytania opowieści przez nauczyciela uważnie przyglądaj się rysunkom.

W okolicach **Rzeszowa**, wśród starych **wierzb** i pięknych **jarzębin**, nad niewielką **rzeką**, w której można było łowić dorodne **węgorze**, miała swoją pracownię **rzeźbiarka Katarzyna**.



Artystka mieszkała na uboczu, ponieważ nie lubiła zgiełku i hałasu. Z przeżeniem myślała też o **rzeszach** ludzi tłoczących się zwykle w autobusach czy sklepach. Dlatego **rzadko** jeździła do miasta. Wszystkie **rzeczy**, zwłaszcza **narzędzia** potrzebne do pracy, kupowała przez internet, a w ogródku od wczesnej wiosny do późnej jesieni uprawiała **warzywa**.

► **rzesza** – wielka liczba ludzi



Od kilku miesięcy całymi dniami **rzetelnie** pracowała nad nowym zleceniem. Zadanie nie należało do łatwych, ale Katarzyna nie **narzekała**. Miała to być **rzeźba** przedstawiająca piękną czarnoskórą dziewczynę. Pracę tę zamówił dla swej **narzeczonej Małgorzaty** bogaty **rzemieślnik** produkujący z kolorowych **rzemyków** zabawki dla **zwierząt**.

Pewnego ranka Katarzyna zrobiła swoją ulubioną surówkę z **rzepy**, **rzeżuchy**, **porzeczek** i **orzechów** skropioną odrobiną oleju **rzepakowego**. Pijąc **orzeźwiający** napój z **korzeniem** imbiru, myślała, jak misternie uformować **rzęsę** rzeźbionej dziewczyny. Wyjrzała przez okno. W powietrzu unosił się silny zapach **macierzanki**. Miała wrażenie, że zbiera się na **burzę**...



Wtem ujrzała niezwykle zjawisko. Nie była pewna, czy to złudzenie, czy **rzeczywiście** posąg wygląda inaczej. **Rzuciła** wszystkie kuchenne przybory i nie zrobiwszy **porządku** na kuchennym stole, wybiegła na taras. Figura mieniła się to na zielono, to na żółto, to znów na biało, a barwy tworzyły pasma jak w **zorzy**.



Całe **zdarzenie** trwało zaledwie chwilę, ale gdy Katarzyna stanęła przed swoim dziełem, zobaczyła delikatne rzeźby na **twarży** wyrzeźbionej kobiety. Jeszcze raz się przyjrzała niedokończonej pracy i wprost nie mogła uwierzyć w to, co widzi. O tak pięknym dziele **marzyłby** każdy artysta! Ze zdumienia o mało nie zemdląła i nie mogła **wyrzec** ani słowa. Była przekonana, że nikt nie uwierzy w jej opowieść, zwłaszcza że sama nie do końca umiała wyjaśnić, co się właściwie **wydarzyło**. Choć nie należała do **tchórzy**, postanowiła zachować wszystko w tajemnicy.



Gdy rzemieślnik wraz z pomocnikiem **Grzegorzem** oraz przyjaciółką Małgorzaty – **Marzanną** – ujrzeni rzeźbę, oniemieli z zachwytu. Całe **towarzystwo** zgodnie uznało, że twarz czarnoskórej piękności **kojarzy** się ze słynnym obrazem „Mona Lisa” Leonarda da Vinci i na pewno stanie się sensacją wśród rzesz turystów przybywających do Rzeszowa.

▀ **Mona Lisa**
– czyt. Mona
Liza

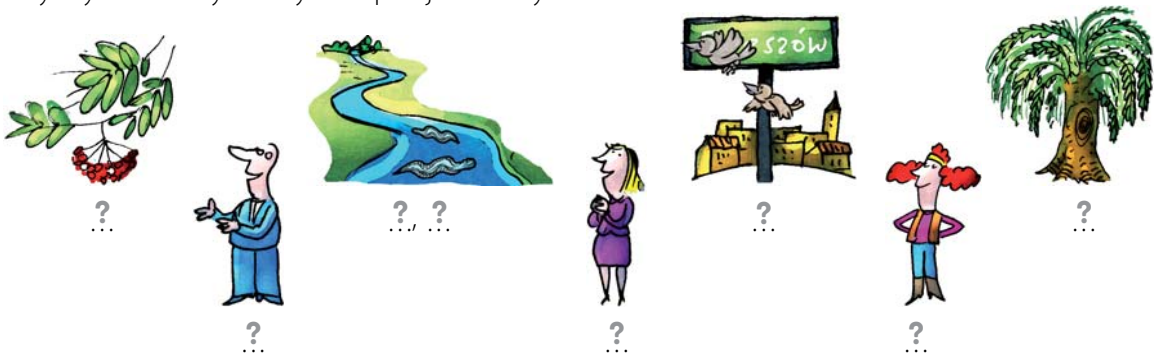
▀ **Leonardo da Vinci** – włoski malarz, odkrywca, rzeźbiarz; czyt. Leonardo da Winczi



2. Znajdź na poniższych rysunkach te elementy, o których jest mowa w utworze.



3. Po wysłuchaniu opowieści powiedz, kogo lub co przedstawiono na rysunkach. Rozwiązaniem są wyrazy z rz niewymiennym. Zapisz je w zeszytcie.



4. Wypisz z tekstu czasowniki z rz niewymiennym.

5. Przeczytaj po cichu tekst „Co się zdarzyło rzeźbiarce Katarzynie?”. Zapamiętaj jak najwięcej wyróżnionych wyrazów z rz niewymiennym.



6. Opowiedzcie historię, która się przydarzyła rzeźbiarce Katarzynie. Pomogą wam w tym rysunki z zadania 1. Osoba, która opowiada dany fragment, po zakończeniu swojej wypowiedzi wskazuje kolegę lub koleżankę kontynuujących zadanie.

7. Zapisz, nie zaglądając do tekstu opowieści, jak najwięcej wyrazów z rz niewymiennym. Następnie przeczytaj ponownie tekst i dopisz wyrazy, których nie udało ci się zapamiętać.



W zwykły i niezwykły sposób o zjawiskach



Dwa portrety

ZADANIE WSTĘPNE

Podaj jak najwięcej wyrazów o przeciwnym znaczeniu, na przykład „jasny – ciemny”, „wąsko – szeroko”.

JULIAN TUWIM

Dwa wiatry

Jeden wiatr – w polu wiał,
Drugi wiatr – w sadzie grał:
Cichuteńko, leciuteńko,
Liście pieścił i szeleścił,
Mdlął...

Jeden wiatr – pędziwiatr!
Fiknął kozła, plackiem spadł,
Skoczył, zawiał, zaszybował,
Świdrem w górę zakołował
I przewrócił się, i wpadł
Na szumiący senny sad,
Gdzie cichutko i leciutko
Liście pieścił i szeleścił
Drugi wiatr...



▶ **parsknąć śmiechem** – niespodziewanie zacząć się śmiać

▶ **kamrat** – przyjaciel, towarzysz

▶ **śmiga** – skrzydło wiatraka

▶ **pal je licho**
– mniejsza o nie, niech tam, wszystko jedno

Sfrunął śniegiem z wiśni kwiat,
Parsknął śmiechem cały sad,
Wziął wiatr brata za kamrata,
Teraz z nim po polu lata,
Gonią obaj chmury, ptaki,

Mkną, wplątują się w wiatraki,
Głupkowane myślą śmigi,
W prawo, w lewo, świst, podrygi,
Dmą płucami ile sił,
Łobuzują, pal je licho!...
A w sadzie cicho, cicho...



ZADANIA

1. Utwór składa się z kilku obrazów poetyckich. Zatytułuj je.



Bohater wiersza to postać w utworze lirycznym, najczęściej różna od osoby mówiącej (podmiotu lirycznego).

bohater wiersza → Chłopczyk przykłada ucho do ziemi – wie, że zakłęty ogród w niej rośnie, chciałby tam wejść i rączką, małą jak liść, dotknąć wiatru.

(Julian Kornhauser)

2. Na podstawie dwóch pierwszych zwrotek wiersza przedstaw cechy tytułowych bohaterów.

a) Uzupełnij w zeszyte tabelę odpowiednimi czasownikami.

Co robił?	wiatr w polu	??
Co się z nim działo?	wiatr w sadzie	??



b) Porozmawiajcie o tym, jak się zachowywały wiatry.

c) Ustal, które określenia dotyczą wiatru w polu, a które – wiatru w sadzie. Przyporządkuj cechy do bohaterów.

aktywny • spokojny • ruchliwy • cichy
dynamiczny • nieprzewidywalny • delikatny

Jaki jest?	wiatr w polu	??
	wiatr w sadzie	??

3. a) Na podstawie dwóch następujących zwrotek przedstaw zachowanie bohaterów.

Wiatry razem (co robią? co się z nimi dzieje?) ?.



b) Porozmawiajcie o tym, co się zmieniło w zachowaniu bohaterów i dlaczego tak się stało.

c) Podaj określenia nazywające oba wiatry.

Dwa wiatry to: ?, ?.

4. Powiedz, jak się zmienia poetycki obraz sadu i od czego to zależy.

a) Znajdź fragmenty opisujące sad.

b) Nazwij środki artystyczne, które tworzą obrazy poetyckie. Uzasadnij ich użycie.

c) Uzupełnij wniosek podanymi wyrazami. W szarych polach dopisz własne spostrzeżenia.

cichy • niespokojny • rozbawiony • szumiący • senny
spokojny • śmiejący się • wesoły

W wierszu Juliana Tuwima pokazano różne obrazy poetyckie sadu. W pierwszym wyobrażono sad jako ? i ?. Mieszka w nim ? i ? wiatr, który - według mnie - swoim zachowaniem przypomina ?. Drugi obraz pokazuje ? i ? sad podczas wizyty ? i ? wiatru z pola. Wspólne zachowanie wiatrów - moim zdaniem - przypomina ?.

5. Spośród podanych przysłów wybierz to, które pasuje do utworu. Uzasadnij swój wybór.

Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.

Kto z kim przestaje, takim się staje.

Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę.

Raz na wozie, raz pod wozem.



6. Przygotujcie się do pięknej recytacji wiersza Juliana Tuwima.

a) Znajdźcie w wierszu wyrazy, które naśladują szum i szelest wiatru. Wymówcie je tak, by jak najbardziej przypominały odgłosy wiatru.

b) Wydzielcie w wierszu fragmenty, które można przeczytać:

- ciszej, wolniej, delikatniej,
- głośniej, szybciej, dynamiczniej.

c) Dobierzcie się w grupy, które swoją recytacją będą się starały oddać zachowanie wiatru z pola i wiatru z sadu. Przećwiczcie czytanie odpowiednich fragmentów.

d) Nagracie recytację wiersza. Omówcie efekty wspólnej pracy. Odpowiedzcie na pytania.

- Co się udało najlepiej?
- Co można by udoskonalić?

Jaka będzie pogoda?

ZADANIE WSTĘPNE



1. Obejrzyj kilka prognoz pogody, a następnie wykonaj polecenia.

a) Odpowiedz na pytania.

- Jakie czynności wykonują prezenterzy?
- W jakiej kolejności przekazują poszczególne informacje i czego one dotyczą?
- Jak się przy tym zachowują?

b) Wypisz słownictwo charakterystyczne dla wybranej prognozy pogody.

c) Powiedz, który czas czasowników przede wszystkim stosują prezenterzy.



ZADANIA



1. TO NASZ PROJEKT! Wyobraźcie sobie, że gdzieś we Wszechświecie jest planeta, na której jesteście prezenterami pogody. W zespołach opracujcie prognozę pogody na jeden tydzień. W tym celu wykonajcie polecenia.

- Porozmawiajcie o tym, co powinien zawierać komunikat prognozy pogody. Wykorzystajcie wiedzę z zadania wstępnego.
- Wymyślcie nazwę planety oraz warunki, które będą na niej panować. Weźcie pod uwagę, że mogą być zupełnie inne niż na Ziemi.
- Przypomnijcie sobie sformułowania charakterystyczne dla prognozy pogody. Spiszcie te, które mogą się wam przydać podczas waszej prezentacji.

pogoda: ?., temperatura: ?., opady: ?., wiatr: ?., zachmurzenie: ?.

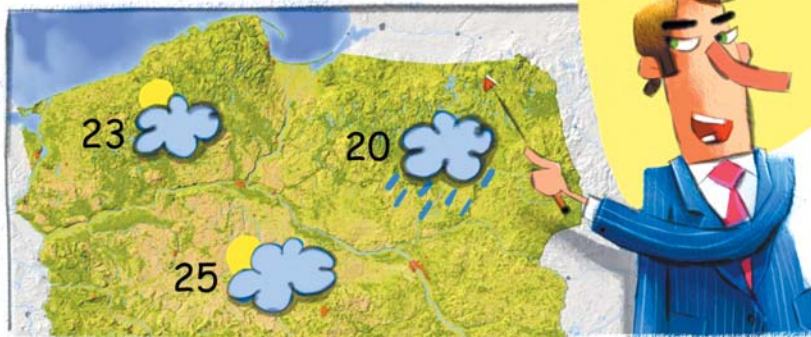
d) Napiszcie prognozę pogody dla planety. Wykorzystajcie wybrane słownictwo z ramki. Możecie również wymyślić zjawiska atmosferyczne, których nie ma na Ziemi.

przewidywać • sprawdzić się • zapowiadać się • spodziewać się
ogarnąć • panować • sprzyjać • wpływać / mieć wpływ • powodować
wiać • padać • nastąpić • ustąpić • ustać • słabnąć • nasilać się • rosnąć
maleć • spadać • trwać • pojawić się • pokazać się • wyjść
rozpogodzić się • zachmurzyć się • przejść • zmieniać się
okazać się • przygrzewać • wyrzec • zmienić się • życzyć

e) Wykonajcie na dużym arkuszu papieru planszę z mapą meteorologiczną dla waszej planety. Możecie na niej umieścić na przykład:

- charakterystyczne miejsca, obszary o zróżnicowanej powierzchni,
- odpowiednie symbole związane z zapowiadaną pogodą.

f) Zaprezentujcie w klasie waszą prognozę pogody.



„Listy z podróży z gramatyką w tle”

Części mowy – przymiotnik

1. a) Wpisz do tabeli w zeszycie przymiotniki z e-maila wraz z określanymi przez nie wyrazami.

Poczta Giza – Wiadomość (HTML)

Do... klasapiata@sp45.pl

Wyslij Temat: Giza

Cześć!

Jesteśmy w Gizie. Dołączył do nas turysta, który się spóźnił na statek. Przyplłynął łódką i opowiadał o niezwykłych przygodach. My też mamy za sobą długą wycieczkę. Sądzę, że piaszczyste wzniesienia często będą mi się śnić po nocach.

Wczoraj byliśmy u stóp potężnej piramidy Cheopsa, która jest grobowcem tego władcy Egiptu z III tysiąclecia p.n.e. Wspominałem Wam już o Ozyrysie i jego bracie Secie. Przewodnik opowiadał nam, że według starożytnego przekazu Ozyrys był najstarszym synem bogini nieba i władcą Egiptu. Jego młodszy brat – zły, zazdrosny i podstępny Set – uknuł spisek. Chciał zabić Ozyrysa i zająć jego miejsce. Wydał wielką ucztę i przygotował piękną trumnę. Każdy z gości miał ją „wypróbować”. Kiedy Ozyrys ułożył się w trumnie, ciężkie wieko się zatrasnęło. Szybko zabito je gwoździami. Trumnę z nieszczęsnym bogiem wrzucono do Nilu. Jednak wierna żona Ozyrysa, lzyda, pokrzyżowała plany spiskowców. Dzięki magicznym zdolnościom przywróciła mężowi życie. Ozyrys został bogiem zaświatów, królem i najwyższym sędzią zmarłych. Przedstawiano go jako mumię o czarnej lub zielonej twarzy z wąską bródką. Na głowie miał wysoką koronę ze strusimi piórami, a w rękach – symbole panowania. Ten bóg dawał ludziom nadzieję na wieczne życie po śmierci.

Myślę, że ta historia Was zainteresowała. Muszę już kończyć, bo jeszcze dziś wracamy do Kairu.

Pozdrowienia

Wiktor

przymiotnik	wyraz określany
<i>niezwykłych</i>	<i>przygodach</i>
??	??

- b) Odpowiedz na pytania.

- Którą część mowy określa przymiotnik?
- Jakich informacji dostarczają przymiotniki znajdujące się w tekście?



Przymiotnik to część mowy nazywająca cechy i właściwości (na przykład kształt, wielkość, kolor) **ludzi, rzeczy** lub **zjawisk**. Najczęściej określa rzeczownik i odpowiada na pytania: **jaki? jaka? jakie?**

jaki? *ciekaw*y (dzień) jaka? *ciekaw*a (historia) jakie? *ciekaw*e (zakończenie, zakończenia)

2. Na podstawie przytoczonej w e-mailu Wiktora opowieści o dwóch braciach podaj jak najwięcej przymiotników określających wyrazy: „Ozyrys”, „Izyda”, „uczta”.
3. Wybierz z e-maila Wiktora pięć przymiotników wraz z określanymi przez nie rzeczownikami i określ ich formę (przypadek, liczbę i rodzaj).



Przymiotnik **odmienia się** przez przypadki, liczby i rodzaje.

		liczba pojedyncza	
	rodzaj męski	rodzaj żeński	rodzaj nijaki
M.	<i>podstępny</i> (brat)	<i>wielka</i> (uczta)	<i>ciężkie</i> (wieko)
D.	<i>podstępnego</i> (brata)	<i>wielkiej</i> (uczty)	<i>ciężkiego</i> (wieka)
C.	<i>podstępnemu</i> (bratu)	<i>wielkiej</i> (uczcie)	<i>ciężkiemu</i> (wieku)
B.	<i>podstępnego</i> (brata)	<i>wielką</i> (uczte)	<i>ciężkie</i> (wieko)
N.	<i>(z) podstępnym</i> (bratem)	<i>(z) wielką</i> (uczta)	<i>(z) ciężkim</i> (wiekiem)
Ms.	<i>(o) podstępnym</i> (bracie)	<i>(o) wielkiej</i> (uczcie)	<i>(o) ciężkim</i> (wieku)
W.	<i>podstępny</i> (bracie)!	<i>wielka</i> (uczto)!	<i>ciężkie</i> (wieko)!
		liczba mnoga	
	rodzaj męskoosobowy	rodzaj niemęskoosobowy	
M.	<i>podstępni</i> (bracia)	<i>wielkie</i> (uczty), <i>ciężkie</i> (wieka)	
D.	<i>podstępnych</i> (braci)	<i>wielkich</i> (uczty), <i>ciężkich</i> (wiek)	
C.	<i>podstępnym</i> (braciom)	<i>wielkim</i> (ucztom), <i>ciężkim</i> (wiekom)	
B.	<i>podstępnych</i> (braci)	<i>wielkie</i> (uczty), <i>ciężkie</i> (wieka)	
N.	<i>(z) podstępnymi</i> (braćmi)	<i>(z) wielkimi</i> (ucztaami), <i>(z) ciężkimi</i> (wiekami)	
Ms.	<i>(o) podstępnych</i> (braciach)	<i>(o) wielkich</i> (ucztaach), <i>(o) ciężkich</i> (wiekach)	
W.	<i>podstępni</i> (bracia)!	<i>wielkie</i> (uczty)!, <i>ciężkie</i> (wieka)!	

4. Rozpoznaj formę wyróżnionych przymiotników.

Piramida była rodzajem **królewskiego** grobu w okresie Starego i Średniego Państwa.

- D. lp., r.n.
- B. lp., r.m.
- D. lm., r.nmos.
- B. lm., r.nmos.

Typowa piramida ma kształt ostrosłupa o podstawie kwadratu, jej boki wyznaczają strony świata, a wejście jest skierowane na północ.

- C. lp., r.ż.
- C. lp., r.m.
- M. lp., r.m.
- M. lp., r.ż.

Początkowo piramidy budowano z kamiennych bloków i pokrywano wapiennymi lub **granitowymi** płytami.

- Ms. lm., r.mos.
- N. lp., r.ż.
- N. lm., r.nmos.
- Ms. lm., r.nmos.

By podnosić ciężkie **kamienne** bloki, używano lin i dźwigni.

- B. lm., r.mos.
- M. lm., r.nmos.
- B. lm., r.nmos.
- M. lm., r.mos.

W okresie **Średniego** Państwa używano cegieł, które suszono na słońcu i obkładano kamiennymi płytkami.

- C. lp., r.n.
- D. lp., r.m.
- C. lp., r.m.
- D. lp., r.n.

Piramida Cheopsa jest **najcięższą** budowlą stworzoną przez człowieka.

- M. lp., r.ż.
- N. lp., r.ż.
- B. lp., r.m.
- Ms. lp., r.ż.

5. a) Dostosuj formę przymiotników w nawiasach tak, aby wypowiedź była poprawna.

Mieszkańcy Egiptu od (zamierzchłą) przeszłości wykorzystywali (corocznemu) wylewy Nilu. Zjawisko wywoływały (obfitych) opady deszczu w (środkowa) Afryce oraz topnienie śniegów na (etiopski) płaskowyżu. To powodowało (gwałtownym) przybór wód rzeki w jej (północny) biegu. Nil zalewał (okolicznych) pola, a kiedy wody opadały, pozostawała warstwa (żyzny) mułu. Dzięki temu cywilizacja (starożytnym) Egiptu mogła się rozwijać.



b) Zapisz w zeszycie związki przymiotników wraz z rzeczownikami, określ ich przypadek, liczbę i rodzaj.

Kiedy wstaje dzień

ZADANIE WSTĘPNE

Wskaż wyrazy należące do rodziny wyrazu „słońce”.

słoneczny • słonecznik • słony • słoneczko • słonecznikowy • słońko • słomka

JÓZEF RATAJCZAK

Dwa słońca

Dwa słońca patrzą na siebie co dzień,
jedno rośnie na niebie, drugie – przy płocie.

Jedno ma łodygę jak promień,
drugie – kulę słonecznika
dźwiga ciężko nad domem,
gdy o zachodzie znika.

Jedno jest pełne wróbli,
kiedy stoi w zenicie,
drugie – nasiona gubi,
wschodząc o świcie.

Dwa słońca-słoneczniki, lecz tylko jedno z nich moge
zerwać, chwycić do ręki i wynieść jak lampę na drogę.

► **stoi w zenicie**
– jest najwyżej
na niebie



ZADANIA



1. Przeczytaj uważnie wiersz, a następnie wyjaśnij, jakie znaczenie może mieć czasownik „patrzy”, gdy wykonawcą czynności jest:

- słońce,
- słonecznik.

Możesz wykorzystać czasowniki w znaczeniu dosłownym i przenośnym. W razie trudności skorzystaj ze słownika wyrazów bliskoznacznych.

2. Wypisz odpowiednie cytaty z wiersza. Uzupełnij tabelę w zeszyte.

Co robi? Co się z nim dzieje?	
słońce	słonecznik
??	??

3. Wyjaśnij, jak zostały zbudowane obrazy poetyckie w wierszu.

a) Podaj skojarzenia, które mogły wpłynąć na ich powstanie.



słońce świeci na niebie



słonecznik rośnie w ogrodzie

słońce rośnie na niebie

b) Nazwij taki sposób obrazowania.

4. Ułóż rozmowę, którą mogliby przeprowadzić bohaterowie wiersza: słońce i słonecznik. Pamiętaj o tym, że kolejne wypowiedzi uczestników dialogu oznaczamy myślnikiem.



Fascynacja słonecznymi barwami

ZADANIE WSTĘPNE

Podaj jak najwięcej przymiotników, które kojarzą ci się z wyrazami „ciepło” i „zimno”.



Vincent van Gogh (czyt. Wincent wan Gok), „Słoneczniki”, 1889, 95 cm × 73 cm, Muzeum van Gogha, Amsterdam

ZADANIA



1. Przyjrzyjcie się obrazowi „Słoneczniki” Vincenta van Gogha i porozmawiajcie o tym, co przedstawia. W tym celu odpowiedzcie na pytania.

- Z czym się wam kojarzy to, co widzicie na obrazie?
- Jakie odczucia – ciepła czy zimna – wywołują kolory kwiatów, dzbanka, tła?

2. Przeczytaj uważnie tekst dotyczący obrazów Vincenta van Gogha i na tej podstawie wyjaśnij, dlaczego artysta malował słoneczniki.

Kwiaty inspirowały twórców od najdawniejszych czasów. Jednym z najbardziej znanych artystów, który je malował, był żyjący w XIX wieku holenderski malarz Vincent van Gogh.

► **Arles** – czyt. Arl

Podczas pobytu w miejscowości Arles w południowej Francji artysta zachwyił się tamtejszym krajobrazem, skąpanym w blasku słońca. Swój podziw pragnął oddać na obrazach.

Słoneczniki – kwiaty, które przypominały artyście to miejsce – stały się wyrazem jego fascynacji. Rośliny na obrazach van Gogha są pełne ciepłych i jaskrawych barw, a płomieniste płatki przypominają promienie skwarne słońca. Poskręcane łodygi kwiatów zdają się uginać od upału.

Radosne, żywe, malowane przez Vincenta van Gogha słoneczniki należą do najbardziej rozpoznawalnych dzieł światowego malarstwa.



Opis obrazu to rodzaj wypowiedzi zawierającej **opis tego, co zostało wyobrażone** na obrazie, oraz informacje, **w jaki sposób zostało to namalowane**.

3. Opisz obraz Vincenta van Gogha według podanych wskazówek. Wykorzystaj słownictwo z ramki.

tło obrazu • prawie całą przestrzeń obrazu zajmują
kwiaty znajdują się • kwiaty o barwach • słoneczniki mają kolory
bukiet słoneczników • ułożenie kwiatów w wazonie • kompozycja kwiatów



Opis obrazu – przykładowy schemat wypowiedzi

wstęp	Tytuł i autor dzieła, data namalowania obrazu, jego wielkość, miejsce przechowywania.
rozwińnięcie	Opis tego, co się znajduje w centralnej części obrazu, a co – w tle, jakie barwy dominują, jaka jest kompozycja.
zakończenie	Wrażenia wywołane przez obraz – czy ci się podoba, jaki nastrój w tobie wywołuje, czy chciałabyś/chciałbyś mieć reprodukcję tego obrazu, na przykład w swoim pokoju.

Z wielkiej chmury

JULIAN TUWIM

Kapuśniaczek

► **wilgny** - wilgotny

► **mżyć** - padać gęsto drobnymi kropkami; kropić

► **rośny** - pełen rosy, przesiąknięty wilgocią

► **siec** - uderzać czymś mocno, chłostać, bić; tu: w znaczeniu przenośnym

► **chłosta** - bicie; tu: w znaczeniu przenośnym

Jak wesoły milion drobnych wilgnych muszek,
Jakby z worków szarych mokry, mżący maczek,
Sypie się i skacze dżdżu wodnisty puszek,
Rośny pył jesienny, siwy kapuśniaczek.

Słabe to, maleńkie, ledwo samo kropi,
Nawet w blachy bębnić nie potrafi jeszcze,
Ot, młodziutki deszczyk, fruujące kropki,
Co by strasznie chciały być dorosłym deszczem.

Chciałyby ulewą lunąć w gromkiej burzy,
Miasto siec na ukos chlustającą chłostą,
W rynnach się rozpluskać, rozlać się w kałuży,
Szyby dziobać łzawą i zawiłą ospą...

Tak to sobie marzy kapanina biedna,
Sił ostatkiem puszając się w ostatnim dreszczu...
Lecz cóż? Spójrz: na drucie jeździ kropla jedna.
Już ją wróbel strząsnął. Już po całym deszczu.

ZADANIA

1. Przedstaw bohatera wiersza. W tym celu uzupełnij w zeszycie zaproponowany schemat.



- a) Pod parasolem umieść wybrane z tekstu cytaty, które opisują deszcz za pomocą:
- epitetów (wraz z określonymi wyrazami),
 - porównań.
- b) Wewnątrz parasola zapisz fragmenty utworu, z których dowiadujemy się, co robi i co chciałby robić deszcz.
- c) Powiedz, które z wypisanych przez ciebie zachowań są charakterystyczne tylko dla człowieka. Podkreśl je.



W literaturze **cechy właściwe ludziom** często nadaje się zwierzętom, roślinom, zjawiskom przyrody czy przedmiotom. Oznacza to, że **się zachowują i działają jak osoby**, na przykład mówią, płaczą, śmieją się, marzą, śnią, wyrażają swoje uczucia. Taki zabieg artystyczny nazywamy **uosobieniem**. Uosobienie jest **rodzajem przenośni**.

2. Przeczytaj ponownie wiersz oraz informacje zamieszczone na schemacie, a następnie uzupełnij zdania.

Osoba mówiąca w wierszu wypowiada się o deszczu jak o (kim? czym?) *?.*

Deszcz zachowuje się jak (kto? co?) *?.*, *ponieważ* (co robi? co się z nim dzieje?) *?. ?.*

3. W imieniu bohatera wiersza napisz, czego pragnął i o czym marzył deszcz. W wypowiedzi zastosuj czasowniki w 1. osobie liczby pojedynczej.

4. Wyobraź sobie i zapisz rozmowę między kroplami deszczu z utworu Juliana Tuwima.

5. Ustal, jakie cechy ludzkie nadano w poniższych fragmentach wierszy zwierzętom, zjawiskom przyrody i przedmiotom.

- Pod śniegiem ugina się świerk.
sarna przebiegła obok.
Pomyślała sarna: „Las to baśń,
a świerk – biały obłok”.

(Zbigniew Jerzyna)

- Ja jestem noc czerwcową,
królowa jaśminowa,
zapatrzcie się w moje ręce,
wsluchajcie się w śpiewny chód.

(Konstanty Ildefons Gałczyński)

- Dwa świerszcze się spotkały.
– Witam cię, kuzynie! – rzekł jeden.
– Co porabiasz?
– Ćwierkam przy kominie!

To od wieków jest świerszczy zajęcie jedyne:
ćwierkać sobie wesoło w kącie za kominem.

(Jerzy Ficowski)

- Była igła. Owej igle
Zachciało się robić figle.
Na złość biednej cioci Fici
Schowała się między nici.

(Ludwik Jerzy Kern)

6. Uzasadnij, że w podanym fragmencie zastosowano uosobienie.

Stokrotka chętnie by mu pomogła, ale jak miała się do tego zabrać? Trudno było coś wymyślić. Zapomniała zupełnie, jak pięknie było dookoła niej, jak gorąco grzało ją słońce i jak ślicznie wyglądały jej białe płatki; myślała tylko o uwięzionym ptaszku, któremu nie mogła pomóc.

(Hans Christian Andersen)

„Listy z podróży z gramatyką w tle”

Stopniowanie przymiotników. Pisownia *nie* z przymiotnikami

1. Uzupełnij wypowiedzi przymiotnikami „ciekawyy” i „długi” w odpowiedniej formie.



Przymiotniki mogą się **stopniować**, co się wyraża tym, że jakaś cecha jest bardziej nasiloną. Wyróżniamy trzy sposoby stopniowania:

	stopień równy	stopień wyższy	stopień najwyższy
• proste	<i>piękny</i>	<i>piękniejszy</i>	<i>najpiękniejszy</i>
• opisowe	<i>ślone</i>	<i>bardziej ślone</i>	<i>najbardziej ślone</i>
• nieregularne	<i>zły</i>	<i>gorszy</i>	<i>najgorszy</i>

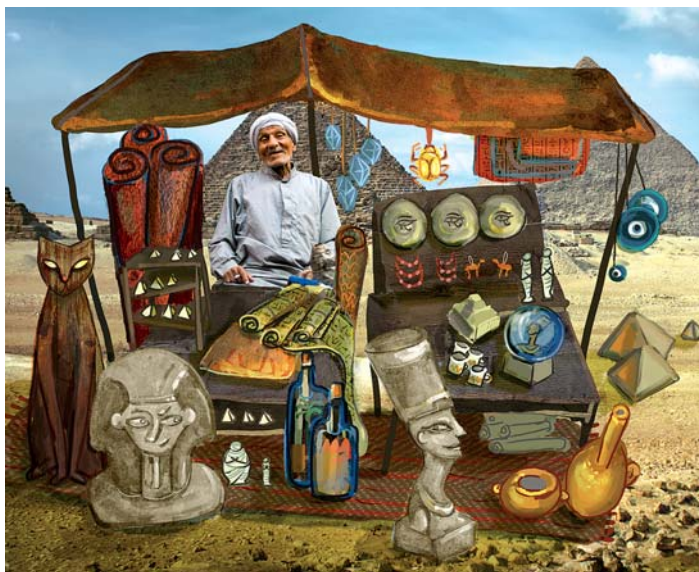
Niektóre przymiotniki się nie stopniują. Należą do nich te, które określają stałą cechę, na przykład *stalowy*, *drewniany*, *plócienny*.

Uwaga. W stopniu wyższym i najwyższym przymiotnika po spółgłoskach *p, b, k, t, d, ch, j*, w piszemy *sz*, na przykład *lepszy*, *większy*, *najszybszy*, *najświętszy*, *najwzraskliwszy*.

Za pomocą stopniowania opisowego możemy wyrazić mniejsze nasilenie cech, na przykład *mniej interesujący*, *najmniej interesujący*.

2. a) Utwórz związki podanych przymiotników z rzeczownikami nazywającymi osobę i przedmioty przedstawione na ilustracji.

dobry • drewniany
kosztowny • ciężki
miły • sympatyczny
usłużny • wesoły
wielki • złoty
pamiątkowy



b) Ustal, które przymiotniki się stopniują, a które nie podlegają stopniowaniu.

c) Podaj po jednym przykładzie przymiotników, które się stopniują prosto, opisowo lub nieregularnie.

3. Opisz, co przedstawiono na zdjęciu. Użyj jak najwięcej przymiotników w różnych stopniach. Postaraj się, by twój opis był jak najbardziej plastyczny.



4. a) W poniższym tekście odszukaj *nie* z przymiotnikami.

W Starym Państwie wierzono, że dusze zmarłych podążają do gwiazd, do krainy Duad. Pośmiertna podróż zwykłych ludzi na pewno była niełatwa. Nie łatwiejsze zadanie miał również zmarły król. Dostępu do krainy, którą miał władać, broniło jezioro o nierównej linii brzegowej. Specjalne formuły miały mu pomóc w pokonaniu tej przeszkody. Co ciekawe, w zaświatach czekało go nie najłatwiejsze życie, skoro nadal musiał wydawać rozkazy i rozstrzygać przedstawiane mu sprawy.

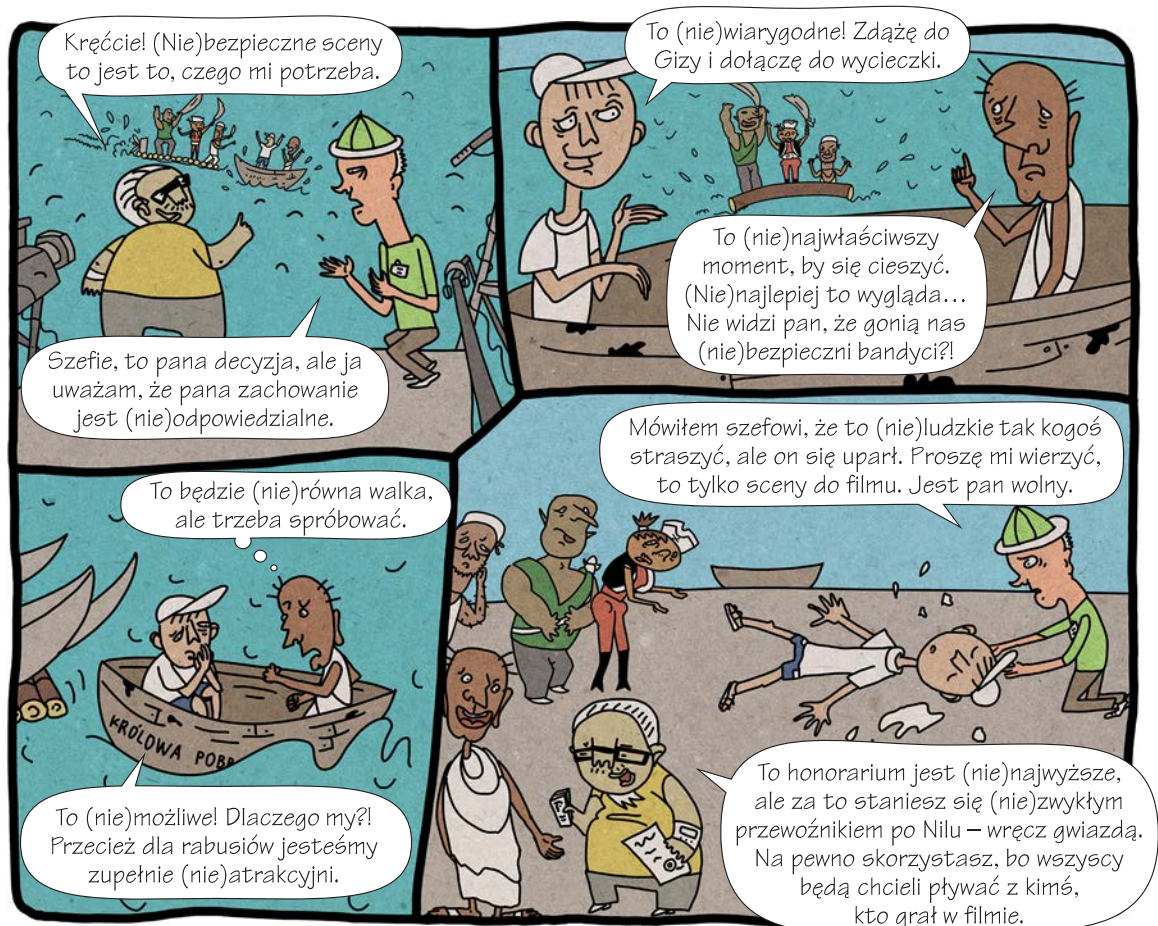
b) Zapisz w zeszycie po jednej stronie formy przymiotników pisane z *nie* łącznie, a po drugiej – pisane z *nie* rozdzielnie.



Nie z przymiotnikami piszemy:

- **łącznie** – w stopniu równym, na przykład *niebezpieczny, niewygodny*,
- **rozdzielnie** – w stopniach wyższym i najwyższym, na przykład *nie mocniejszy, nie najwygodniejszy*.

5. Powiedz, jak należy zapisać *nie* w podanych wypowiedziach.



Zwróć uwagę na to, że w stopniu równym *nie* z przymiotnikami piszemy rozdzielnie tylko w wypadku wyraźnego lub domyślnego przeciwstawienia.

To **nie** dobry dowcip, **ale** przykre zdarzenie.

6. Ułóż zdania pasujące do historii przedstawionej na ilustracji na stronie 80. Wykorzystaj podane sformułowania.

nie dobry, lecz zły • nie uczciwy, ale podstępny
nie czuły, lecz bezwzględny • nie wysokie, lecz opłaczalne

Gazety pisały później...

MARCIN SZCZYGIELSKI

Podniebna kanonada

► **kanonada**

– dźwięk podobny do odgłosu następujących po sobie wystrzałów, na przykład dźwięk grzmotów

► **weranda** – przybudówka przy domu, kryta dachem, oszklona lub bez ścian

► **szezlong** – kاناپا w kształcie wydłużonego fotela, na której można odpoczywać w półleżącej pozycji

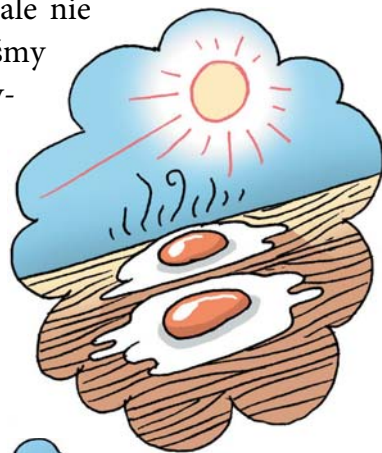
Pogoda była piękna, słońce świeciło jak szalone, a na niebie nie było ani jednej chmurki. Żar lał się z nieba jak gorący syrop i trudno było oddychać. Zanieśliśmy nasze walizki do pokoju na piętrze, a potem wszyscy wyszliśmy na werandę. Mama zrobiła kanapki, ale nikt nie miał apetytu. Leżały na półmisku, masło na nich szybko się roztopiło od gorąca i wsiąkło w chleb, który stał się miękki, żółty i szklisty.

– Boże, jak mnie zęby bolą – wyjęczała babcia, która siedziała na leżaku. – To na pewno od tego upału.

– Żeby chociaż jakaś mała chmurka się pokazała – westchnęła ciotka Marzena i wytarła pot z czoła.

Siedzieliśmy tak wszyscy bez ruchu, oddychając z trudem. Babcia przysnęła i zaczęła pochrapywać, wujek Maciek też zasnął w wiklinowym fotelu. Rozgrzane drewno werandy pachniało starą żywicą – deski były tak gorące, że gdyby wylać na nie surowe jajko, na pewno usmażyłoby się raz, dwa. Pomyślałem, że warto byłoby przynieść jedno i sprawdzić, ale nie miałem siły, żeby wstać z szezlonga, na którym leżeliśmy z Agatą. Koty, które mieszkają we wsi i często przychodzą nas odwiedzać, gdy przyjeżdżamy do Chatki, leżały rozpląszczone w cieniu stodoły po drugiej stronie podwórka i nawet nie chciało im się machać ogonami.

I wtedy nagle wokół nas zaszła jakaś zmiana. Powietrze zgęstniało i znieruchomiało zupełnie. Zapadła głucha cisza, w której słyszałem





wyraźnie bicie swojego serca, i poczułem, że uszy mi się zatykają jak wtedy, gdy człowiek siedzi w startującym samolocie. Dostałem gęsiej skórki, a w ustach zrobiło mi się sucho. Jaskrawy błękit nieba zmatowiał i zasnuł się mdlawożółtą mgiełką. Ciotka Baśka odłożyła czasopismo, które czytała, zmarszczyła brwi, popatrzyła na niebo i zaczęła mówić:

– Chyba będzie...

Nie dokończyła, bo nagle rozległ się okropny huk. Przetoczył się przez pola, drogi, Chatkę i przez nas. Ziemia się zatrzęsała i zadzwoniły o siebie szklanki z kompotem, stojące na drewnianym stole przy barierce werandy. Babcia obudziła się i krzyknęła cicho, a ściereczka, którą trzymała przy twarzy, upadła na podłogę z mokrym plaśnięciem, bo lód, który w niej był, dawno się roztopił. Zerwałem się z leżanki, podbiegłem do barierki i wyjrzałem spod zadaszenia werandy. Dokładnie w tej samej chwili gdzieś daleko za nami rozległ się kolejny grom i niczym dudniąca fala przetoczył przez świat. Razem z tą grzmiącą falą nad Chatkę nasunęła się gęsta, ciemna kołdra czarnych chmur – musiały pędzić w naszą stronę od dawna, ale nie widzieliśmy ich, bo nadchodziły z drugiej strony domu. Światło przygasło nagle, skłębiona kołdra chmur zakryła błękit, a wisiała tak nisko, że wystarczyłoby wejść na dach Chatki i sięgnąć, aby jej dotknąć – tak przynajmniej mi się wydawało. I wtedy zobaczyłem najbardziej niezwykle zjawisko, jakie dotąd widziałem w życiu – przez pola, od strony lasu sunęła prędko drżąca, idealnie płaska, srebrzysta ściana. Przez krótką chwilę nie wiedziałem, co to może być, zanim nie uświadomiłem sobie, że to deszcz.

Nagle potężny podmuch gorącego powietrza uderzył w ściany Chatki, a potem w starą stodołę, stojącą po drugiej stronie podwórka. Deski zajęczały, załomotały dachówki, a kilka z nich pofrunęło w górę i zawirowało w powietrzu lekko niczym suche liście, choć przecież te dachówki są zrobione z czerwonej kamionki i sporo ważą. Czarna kołdra zakryła całe niebo, tylko hen, daleko, daleko nad lasem, było widać paseczek dziennego światła. Nagle błysnęło oślepiająco, zupełnie jakby ktoś zrobił zdjęcie z potężną lampą błyskową. Miałem wrażenie, że to białe światło przeniknęło przez wszystko na wylot niczym promienie Roentgena. Zapachniało elektrycznością, poczułem, jak włosy jeżą mi się na głowie. Dopiero po sekundzie dotarł do nas grzmot pioruna – razem z pierwszymi kroplami ulewy. Ciężkie, okrągłe i gęste jak oliwa krople uderzyły w dach werandy, ich plaśnięcia szybko zlały się w jeden równy szum, a potem huk. Agata zerwała się z szezlonga i przytuliła do mamy, babcia krzyknęła znowu. Z nieba lały się strugi deszczu i waliły w dach z taką siłą, jakby tryskały z tysięcy ogrodowych szlauchów, zawieszonych gdzieś w przestworzach. Najężone koty schowały się pod ogrodowym stołem i darły się jak opętane. Ciotka

► **szlauch** – gumowa rura służąca do podlewania ogrodu



Marzena siedziała na wiklinowym krześle wyprostowana jak struna, z pobladłą twarzą i ustami zaciśniętymi w cienką kreskę. Wpatrywała się w ulewę okrągłymi jak spodki oczami i przypomniało mi się, że babcia często mówiła, że ciotka okropnie boi się burzy.

– To tylko deszcz – powiedziałem do niej uspokajającym tonem, ale wcale nie było mnie słyszeć w tym huk.

Nagle nawałnica przycichła na ułamek sekundy, a potem... Świat prześwietliła kolejna błyskawica, a grzmot rozległ się niemal równocześnie z rozbłyskiem, co oznaczało, że piorun musiał rąbnąć bardzo blisko. I wtedy z nieba runął biały gruz! Tak to przynajmniej wyglądało. Z potwornym trzaskiem sypały się z chmur odłamki lodu. Wcześniej nie widziałem padającego gradu i choć nigdy nie bałem się burzy, w tym momencie straciłem całą odwagę i dopadłem mamy obejmującej Agatę. Zrobiło się przeraźliwie zimno, kulki lodu sypały się całymi tonami, toczyły po podłodze werandy, a stół ogrodowy, który ledwo było widać przez tę zamieć, podskakiwał na trawniku razem z siedzącymi pod nim kotami. Wydawało mi się, że ta potworna kanonada trwa i trwa, ale teraz myślę, że skończyła się po zaledwie dwóch czy trzech minutach. Skłębiona pokrywa chmur odsunęła się niemal tak nagle, jak wcześniej nadpłynęła, a grad i deszcz ustały niczym ucięte nożem. Żółty blask słońca zalał świat strugami świetlistego miodu, a my wszyscy podeszliśmy do barierki werandy i wyjrzelśmy na podwórko. Grad chrząścił pod naszymi stopami, nad pokrytą lodem ziemią snuły się pasemka pary. Koty wyprysnęły spod stołu i przeskakując długimi susami nad hałdami gradu, pędziły do wsi. W dachu stodoły ziała potężna wyrwa, wszystkie kwiaty, które babcia co roku sadi obok werandy, były porwane i niczym kolorowe strzępki tkanin leżały między kulkami lodu na grządkach.

– Koniec świata – odezwała się drżącym głosem ciotka Baśka.

– No – przytaknęła babcia, a po chwili dodała wesoło – ale zęby przynajmniej już mnie nie boją!

A potem założyliśmy buty i poszliśmy do wsi, żeby – jak powiedział wujek Maciek – oszacować straty.

ZADANIA

1. Opisz elementy świata przedstawionego (czas, miejsce, bohaterowie).
2. Znajdź w opowiadaniu fragment będący opisem burzy, a następnie w zeszycie uporządkuj plan.

Grad. • Cisza przed burzą. • Huk. • Naciągnięcie gęstych chmur.
Nawałnica. • Pioruny. • Zbliżanie się ulewnego deszczu.



3. W zespołach napiszcie do gazety relację o burzy, która przeszła nad Chatką. Rozplanujcie jej elementy zgodnie z poniższym schematem.



Relacja to opowiadanie naocznego świadka o przebiegu jakiegoś zdarzenia lub zdarzeń.

- Korzystając z wybranych fragmentów tekstu opisujących zjawiska pogodowe, takie jak wiatr, chmury, deszcz, zapiszcie wyrazy, które mogą wam się przydać w wypowiedzi.
- Na podstawie odpowiednich fragmentów zapiszcie, co mogli widzieć i przeżywać świadkowie zdarzeń.
- W tekście artykułu wykorzystajcie słownictwo z ramki.

na początku • najpierw • następnie • potem • wkrótce • na koniec • zniemacka
wreszcie • zaraz po tym • po chwili • nagle • stopniowo

TYTUŁ

Tytuł warto wyróżnić graficznie, ponieważ powinien zaciekawiać czytelnika i zwrócić jego uwagę.

ZAPOWIEDŹ

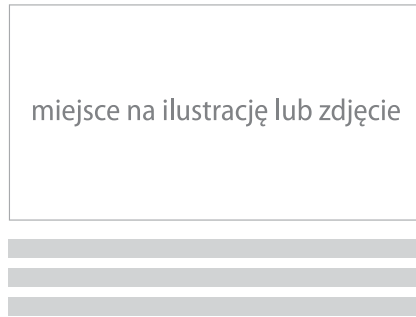
Zapowiedź artykułu. Tu powinna się znaleźć informacja, która zachęci czytelnika do przeczytania całego tekstu. Może to być skrót najważniejszych informacji z tekstu, interesujący cytat, na przykład czyjaś wypowiedź. Tę część tekstu najczęściej odróżnia się graficznie od całego artykułu.

TREŚĆ

Treść wypowiedzi. Należy pamiętać o tym, by każdą część rozpocząć nowym akapitem. Możesz wykorzystać słownictwo z ramki.



miejsce na ilustrację lub zdjęcie

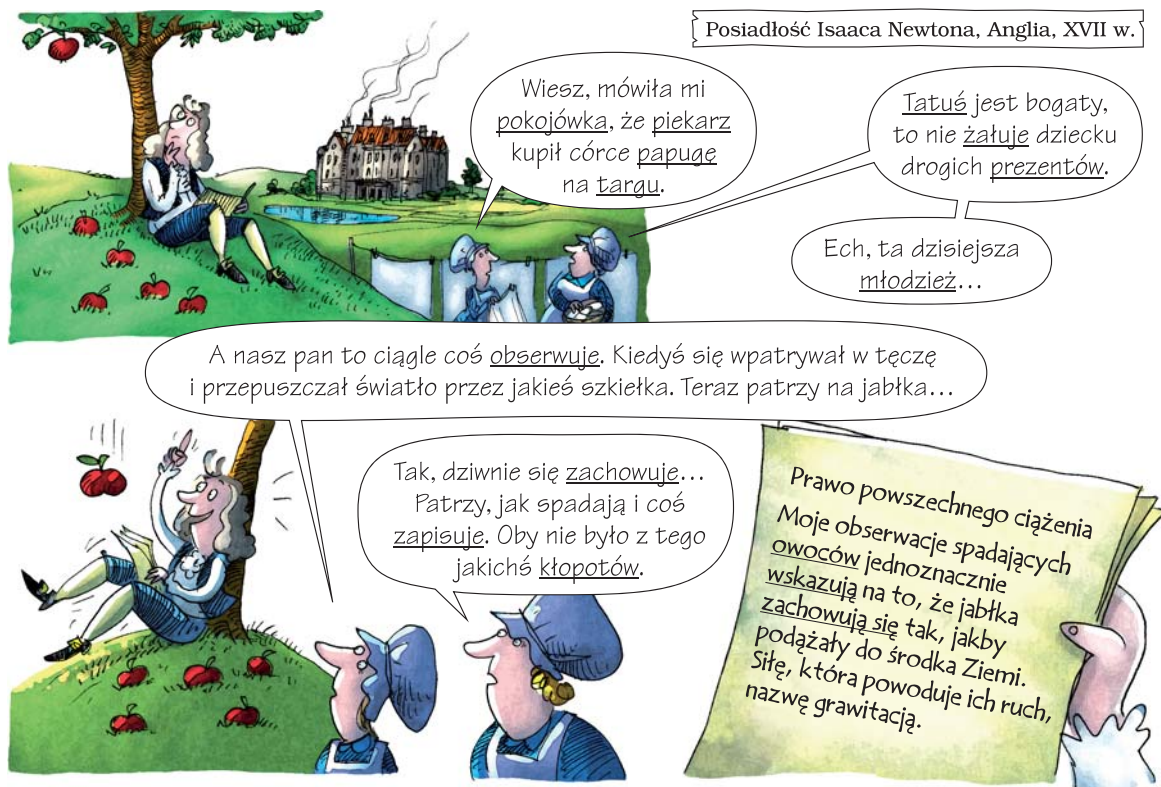


„Dlaczego jabłka nie spadają na boki?”

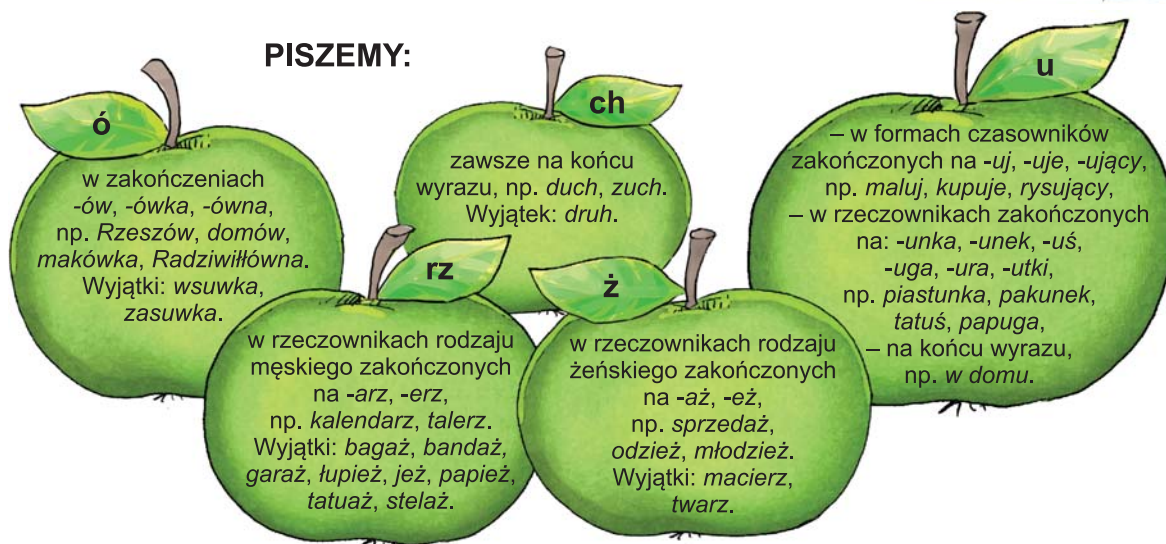
Pisownia ó, u, rz, ż, ch w zakończeniach wyrazów. Powtórzenie

1. Podaj zasadę ortograficzną, według której zapisano ó, u, rz, ż, ch w zakończeniach podkreślonych wyrazów. W razie wątpliwości skorzystaj ze schematu.

► Isaac Newton
– czyt. Izaak
Niuton



PISZEMY:



2. Wpisz ó, u, rz, ż, ch.



3. a) Odszukaj na rysunku jak najwięcej elementów, w których nazwach jest ó, u, rz, ż, ch. Zapisz je w zeszytcie.



b) Napisz dialog między bohaterami. Podkreśl wyrazy zawierające ó, u, rz, ż, ch w zakończeniach.

4. Przypomnij sobie wszystkie poznane zasady ortograficzne, a następnie przepisz zdania, wstawiając w miejsce kratek odpowiednie litery.

W wiel █ biografia █ Isaaca Newtona wspomina się o tym, że nale █ał do os █b bardzo roz-
targniony █. Ponoć był z tego znany nie tylko wśr █d koleg █w. To jem █ przypis █je się
autorstwo list █ do jednego z zaprzyjaźnionych z nim generał █w.

„M █wią, █e ze swymi żołnie █ami wygrałeś dwie bitwy i podobno zostałeś zabity. Napisz mi
proszę, czy te szok █jące informacje są prawdziwe. Nie █ się rozwieje w końc █ m █j niepok █j!
Chyba wiesz, █e zmartwiłaby mnie twoja śmierć!”

Na podstawie *Wielkiej księgi anegdot* Andrzeja i Remigiusza Pettynów

Poetycki obraz burzy

ADAM MICKIEWICZ

Pan Tadeusz

Księga X (fragment)

- ▶ **pluszczy** – dziś:
pluszcze, rozpryskuje się, chlapie
- ▶ **rykły** – dziś:
ryknęły, uderzyły, odezwały się
- ▶ **całemi** – dziś:
całymi
- ▶ **zaciemia** – dziś:
zaciemnia
- ▶ **widnokraż** –
linia, wzdłuż której niebo wydaje się dotykać powierzchni ziemi lub wody
- ▶ **całun** – tu: tkani-
na, zasłona
- ▶ **nawalna** – burzli-
wa, gwałtowna

A już deszcz wciąż pluszczy,
Jak z sita, w gęstych kroplach; wtem rykły pioruny,
Krople zlały się razem: to jak proste struny
Długim warkoczem wiążą niebiosa do ziemi,
To jak z wiader buchają warstwami całemi.
Już zakryły się całkiem niebiosa i ziemia,
Noc je z burzą od nocy czarniejszą zaciemia.
Czasem widnokraż pęka od końca do końca
I anioł burzy na kształt niezmiernego słońca
Rozświeci twarz, i znowu okryty całunem
Uciekł w niebo i drzwi chmur zatrzasnął piorunem.
Znowu wzmaga się burza, ulewa nawalna
I ciemność gruba, gęsta, prawie dotykalna.
Znowu deszcz ciszej szumi, grom na chwilę uśnie.
Znowu wzbudzi się, ryknie i znów wodą chluśnie.
Aż się uspokoiło wszystko; tylko drzewa
Szumią około domu i szemrze ulewa.



ZADANIA

1. a) Uporządkuj w zeszycie punkty planu odnoszące się do tekstu.

• Wzmaganie i ucisanie się żywiołu.

• Ciemność i jasność.

• Deszcz i pioruny.

• Ulewa – uspokojenie.

• Gęsty, nasilający się deszcz.

b) Podziel tekst na pięć części zgodnie z planem.

2. Opowiedz, jaki był przebieg burzy przedstawionej w utworze Adama Mickiewicza. Wykorzystaj wybrane słownictwo z ramki.

rozległ się • dało się słyszeć • rozdzierał • nasilała się • słabła
trwała • ogarniała • zaczęła się • skończyła
następnie • wtem • nagle • po chwili • wówczas • później • potem

3. Powiedz, w jaki sposób poeta opisał burzę. W tym celu wykonaj zadania.

a) Znajdź w tekście wszystkie fragmenty, które oddziałują na zmysły wzroku, słuchu, dotyku. Następnie sporządź w zeszycie notatkę w formie tabeli.

zmysł	obraz poetycki – cytaty
wzrok	??
słuch	??
dotyk	??

b) Porównaj liczbę przykładów zapisanych przy nazwach poszczególnych zmysłów, a następnie uzupełnij wniosek.

Poeta posłużył się środkami artystycznymi, aby czytelnik ?? opisaną burzę. Oddziałują one przede wszystkim na zmysł ??.

4. Przygotuj głosową interpretację fragmentu „Pana Tadeusza” tak, by intonacją i barwą głosu oddać nastrój towarzyszący zdarzeniom.

Sprawdź siebie

JÓZEF RATAJCZAK

Parasol

Kiedy na dworze
deszcz, burza, grad, śnieg
i gorzej
być nie może,
wyprowadzam parasol na spacer.
Na czarnej smyczy go wiodę,
bo wszak zwyczaje parasola znacie
i jego ciągłą skłonność do niepogody.

• **wszak** – przecież

Wtedy dopiero rozpinam aksamitne skrzydła
jak ptak.

Podobny do kawki, bo czarny,
do orła, ze względu na szerokie pióra,
choć można go również pomylić z urzędnikiem,
gdy wraca ze mną z biura.



ZADANIA

1. Przeczytaj uważnie utwór Józefa Ratajczaka, a następnie odpowiedz na pytania.
 - Kto jest bohaterem wiersza?
 - Kto jest osobą mówiącą w wierszu?
 - Kto jest autorem?

- 2.** Wskaż właściwe odpowiedzi. Rozwiązania zapisz w zeszytcie.
- Otwieranie parasola kojarzy się osobie mówiącej z:
 - burzowym niebem.
 - stadem czarnych ptaków.
 - rozpostartymi skrzydłami ptaka.
 - deszczowymi ciemnymi chmurami.
 - Słowa: „wyprowadzam parasol na spacer. / Na czarnej smyczy go wiodę” oznaczają, że podmiot liryczny mówi o tym, że:
 - idzie na spacer pod parasolem.
 - wyprowadza pod parasolem psa na spacer.
 - ciągnie za sobą podczas spaceru zamknięty czarny parasol.
 - idzie w niepogodę na spacer z psem, który nazywa się Parasol.
 - Podmiot liryczny mówi o parasolu jak o:
 - zwyczajnym przedmiocie.
 - zjawisku pogody.
 - żywej istocie.
 - roślinie.
 - O osobie mówiącej można powiedzieć, że:
 - w niepogodę spaceruje pod parasolem.
 - myli parasol z urzędnikiem.
 - opiekuje się psem.
 - lubi ptaki.
 - Wskaż szereg, w którym znajdują się epitety.
 - deszcz, burza, grad
 - z biura, na spacer, do orła
 - wraca ze mną, kiedy na dworze, podobny do kawki
 - na czarnej smyczy, aksamitne skrzydło, szerokie pióra
 - Wskaż szereg zawierający porównanie.
 - można go również pomylić z urzędnikiem
 - rozpina aksamitne skrzydła jak ptak
 - gdy wraca ze mną z biura
 - jak ptak
- 3.** Wypisz z wiersza co najmniej dwa rzeczowniki, które mają znaczenie podobne do wyrazu „niepogoda”.
- 4.** Napisz, jak rozumiesz fragment: „bo wszak zwyczaje parasola znacie / i jego ciągłą skłonność do niepogody”.

5. Wyjaśnij, dlaczego w wyrazie „niepogoda” przeczenie *nie* zostało zapisane łącznie.



6. Popraw tekst tak, by uniknąć powtarzania podobnych do siebie wyrazów. W razie wątpliwości skorzystaj ze słownika wyrazów bliskoznaczných.

Dzisiaj nad morzem było bardzo zimno. Wiał zimny wiatr, który sprawiał, że spacerujący odczuwali zimno. Aby uciec przed zimnem, wstępowali do kawiarni na ciepłą herbatę.

7. Odmień przez przypadki w liczbie pojedynczej rzeczownik „pióro”. Oddziel temat od końcówki, podaj oboczności.

8. Napisz opowiadanie fantastyczne, w którym wytłumaczysz, skąd się wziął grad.

9. Przepisz tekst do zeszytu, wybierając odpowiedni zapis głosek ó – u, rz – ż, ch – h.

Nie zda █yło się to wcale ani za g █rami, ani za lasami, lecz w ogr █dku niejakiego G █ego █a Porzeczeki. P █żnym gr █dniowym popo █dniem ł █pał o █e █y i oglądał sw █j █l █biony program o du █a █ █ekomo zamieszkujący █ niekt █re zamki.

Nagle █słyszał dziwne głosy do █odzące z podw █rka. Otwo █yło okno...

Owiało go zimne, █eńskie powiet █e. Spoj █ał w głąb podw █rka. Śnie █ny krajobraz był rozświetlony blaskiem księ █yca. Szczeg █lnie b █eg █eczki sąsiadującej z ogr █dkiem bił jakimś niezemskim światłem. G █ego █ nie był t █órzem, ale wystraszył się nie na █arty. Za █ucił jednak polar, z niewiadomych powod █w, chyba dla dodania sobie otu █y, wziął parasol i... wyszedł do ogr █dka. Minął grządki, na kt █rych sąsiadka █ania od wczesnej wiosny uprawiała wa █ywa, przede wszystkim █odkiewki i og █rki. Nagle stanął jak wryty i nie m █gł złapać tch █ z przera █enia. Wśr █d ośnie █onych d █ew stał przedziwny stw █r...



W podręczniku dla klasy 5 z serii *Między nami* uczniowie znajdą kontynuację pomysłów i rozwiązań dydaktycznych znanych z klasy 4:

- powiązanie treści literackich z kulturowymi oraz wyodrębnienie nauki o języku,
- przemyślany dobór mądrych tekstów,
- nieszablonowe ujęcie trudniejszych zagadnień (np. z gramatyki),
- inspirujące i wszechstronne zadania – wzbogacające słownictwo, uczące tworzenia wypowiedzi pisemnych, usprawniające biegłość stylistyczną, gramatyczną i ortograficzną,
- propozycje ćwiczeń dla uczniów o różnych potrzebach edukacyjnych.

Podręcznik spełnia kryteria Ustawy o systemie oświaty i obowiązującej podstawy programowej. Został dopuszczony do użytku szkolnego. Numer w wykazie MEN: 867/2/2018.



Seria
z europejskim
medalem